

## Od archeologii do etnografii

**Po zapoznaniu się z malarstwem na lubelskim Zamku czas na zwiedzanie pozostałych ekspozycji Muzeum Lubelskiego. Obejrzymy na nich eksponaty od paleolitu do czasów współczesnych.**

Pierwsza w kolejności jest wystawa archeologiczna pt. „Ukryte w ziemi”. Dokumentuje 50 lat pracy muzealnego działu archeologii. Zgromadzono na niej zabytki odnalezione na Lubelszczyźnie. Najstarsze pochodzą z paleolitu, najmłodsze z wczesnego średniowiecza. Niektóre eksponaty pozyskano jeszcze przed wojną. Znacznie lepiej opracowane pod względem naukowym są jednak nowe odkrycia. Przyglądając się wystawie zwrócimy uwagę m.in. na: model chaty z Czwartku z VII-VIII w., rezultaty prac remontowych na Zamku oraz okucie awarskie z Lublina – Dąbrowy.

**W holu obok prezentowane są monety i medale** na ziemiach polskich od X do XX w. W większości są to oryginały. Kolekcja – choć stanowi tylko niewielką część zbiorów gabinetu numizmatycznego – jest reprezentatywna. Sporą ciekawostką są skarby monet: krzyżówek z XI w. (odnalezionych na Rurach w 1928 r.) oraz talarów z XVI-XVII w. (1970 r. - Józefów). Wśród medali są eksponaty z czasów panowania kolejnych królów Polski, od Zygmunta Starego do Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Na pierwszym piętrze udamy się najpierw na wystawę militariów, sąsiadującą z galerią malarstwa historycznego i batalistycznego. Na podstawie uzbrojenia polskiego i obcego prześledzimy rozwój sztuki wojennej w drugim tysiącleciu. Nie powinniśmy przejść obojętnie obok zabytków najstarszych, mniej atrakcyjnych wizualnie, np. ostrogi z XI w. i miecze z XIV i XV w. Obok odnajdziemy: karabelę z nazwiskiem Stefana Czarnieckiego (w zapisie: Czarnecki), fragmenty rzędów końskich z XVII-XVIII w. Mijając m.in. broń orientalną, dojdziemy do uzbrojenia z czasów II wojny światowej.

Przed nami bogata tematycznie wystawa sztuki zdobniczej polskiej i obcej od XVI do początków XX wieku. Obejmuje złotnictwo – w tym wytwory mistrzów lubelskich – i wytwory konwisarzy. Są tu również zabytkowe ornaty i pasy kontuszowe (nawet z Lyonu). Wśród zegarów szczególnym poważaniem cieszą się zegary kaflowe. Natomiast najwięcej miejsca zajmuje ceramika. Muzeum szczyli się wczesną porcelaną miśnieńską, a patriotyzm lokalny nakazuje nam przyjrzeć się również wyrobom z Tomaszowa Lubelskiego i Lubartowa. Wykorzystując zabytkowe meble zaaranżowano też wnętrza mieszkalne.

Zwiedzanie zakończymy na wystawie etnograficznej. W galerii rzeźby i malarstwa ludowego – w której dominuje sztuka XIX wieku – dużo jest eksponatów z przydrożnych kapliczek. Jest to ciekawy wyróżnik katolicyzmu w Polsce. Przekonamy się jak bardzo rozpowszechnione były figurki Chrystusa frasobliwego, Matki Bożej i świętych. W holu obejrzymy bogatą kolekcję strojów ludowych i wycinanek. Nieco dalej prezentowane są ośrodki garncarskie np. Gajewskich z Bęczyna. Są też kilimy i dywany z XIX i XX wieku.